

OSZUKANA METODĄ "NA POLICJANTA"

Jednym z częściej ostatnio zgłaszanych w Polsce przestępstw są oszustwa, podczas których sprawcy, opowiadają potencjalnym ofiarom różne "legendy", aby wyłudzić pieniądze. Niestety mieszkanka naszego powiatu, chcąc pomóc członkowi rodziny, dała się nabrać oszustom, którzy zastosowali metodę "na policjanta" .

Do zdarzenia doszło w gminie Ostrowite. Do siedemdziesięciokilkuletniej kobiety zadzwoniła na telefon stacjonarny kobieta podająca się za jej synową. Twierdziła, że spowodowała wypadek i jest zatrzymana w słupeckiej komendzie policji. Po pewnym czasie zadzwoniła inna kobieta, przedstawiła się za nazwiska i powiedziała, że jest policjantką. Dodała, że może pomóc, jednak, aby synowa uniknęła aresztu konieczna jest wpłata kilkudziesięciu tysięcy złotych. Instruowała seniorkę jak powinna postąpić, aby przekazać pieniądze. Niestety starsza pani dała się się nabrać i w umówionym miejscu osobiście przekazała część pieniędzy.

Policja często odnotowuje przypadki oszustw metodą "na wnuczka" lub "na policjanta". Oszuści zwykle wyszukują osobę w starej książce telefonicznej, gdzie oprócz numeru telefonu widnieje imię i nazwisko oraz adres. Na swoje ofiary wybierają osoby starsze o tradycyjnych imionach. Podają się za członka rodziny np.: syna, wnuczka, siostrzenicę, bratanka lub funkcjonariusza policji lub CBS. Rozmowa jest prowadzona w taki sposób, aby przekonać seniora, że faktycznie jest tą osobą, za którą się podaje. Twierdzą, że mieli wypadek, muszą zapłacić ratę w banku, są chorzy lub mają ciężką sytuację rodzinną, albo po prostu potrzebują pilnie pieniędzy, bo akurat kupują coś okazji. Poszkodowanemu mówią, że sami nie mogą ich odebrać i że po pieniądze przyjdzie znajomy albo, że trzeba je przesłać. Ofiara wierząc, że pomaga komuś bliskiemu w potrzebie, zostaje okradzona. Ostatnio przestępcy podają się za policjantów, którzy chcą pieniędzy za wyciągnięcie członka rodziny z policyjnego aresztu lub takich, którzy prowadzą działania i śledzą fałszywych wnuczków. Dzwoniący prosi o przekazanie pieniędzy lub informuje, że policja obserwuje oszusta i zaraz po przekazaniu pieniądze zostaną oddane właścicielowi. Niestety wiele osób daje się nabrać na ten sposób wyłudzenia pieniędzy. Dlatego prosimy o stosowanie się do poniższych zasad.

Aby nie stać się ofiarą oszusta należy:

Zachować szczególną ostrożność w kontaktach z nieznanymi.

Nie obdarzać zaufaniem osób, które telefonicznie podają się za krewnych lub ich przyjaciół.

Nie przekazywać pieniędzy obcym osobom.

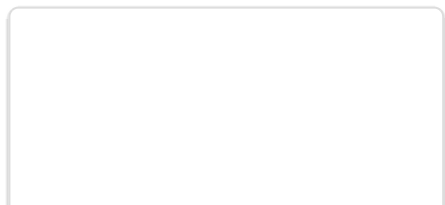
Należy pamiętać, że telefoniczne prośby o pomoc, grożą utratą pieniędzy.

Koniecznym jest powiadomić Policję, gdy ktoś dzwoni w podobnej sprawie i pojawia się jakiegokolwiek podejrzenie, że to może być oszustwo.

Jeśli osoba w rozmowie telefonicznej podaje się za członka naszej rodziny i prosi o pomoc (najczęściej jest to prośba o pożyczanie pieniędzy) sprawdźmy, czy jest to prawdziwy krewny. Oddzwońmy do niego na numer który mamy zapisany, a nie jaki podaje lub jaki wyświetla się w telefonie. Skontaktujmy się z innymi członkami rodziny, którzy mogą potwierdzić, że jest to osoba, za którą się podaje oraz czy rzeczywiście potrzebuje pomocy. Pamiętajmy, że policjanci prowadzący swoje działania, nigdy nie będą prosić o przekazanie pieniędzy.

Rozmawiajmy z członkami rodziny o tego rodzaju oszustwach. Ostrzegajmy i mówmy, co należy robić w takich sytuacjach. Szczególnie starajmy się dotrzeć do osób starszych i mieszkających samotnie.

W powiecie słupeckim sporadycznie dochodzi do takich oszustw, ale policjanci apelują szczególnie do rodzin i bliskich osób starszych, aby uczulać je na takie, bądź podobne sytuacje.





Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)